

ETS2 uderzy w finanse wszystkich Polaków

14 kwietnia 2024

Unia Europejska rozszerza system handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla, czyli po prostu wprowadza nowe podatki. Konfederacja nie ma wątpliwości, że ETS2 uderzy w finanse wszystkich Polaków. System określa jako następstwo „pseudo-eko, klimatycznej ideologii”.

□

System ETS2 niebawem ma zacząć obowiązywać we wszystkich państwach członkowskich. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zobowiązało się, że już w czerwcu br. roku przedstawi projekt, który będzie implementował dyrektywę unijną.

Podczas konferencji prasowej politycy Konfederacji przekazali najważniejsze następstwa nowych podatków. Średnio możemy płacić nawet 50 groszy więcej za litr diesla, cena węgla można wzrosnąć o 580 zł za tonę, a gazu ziemnego o 400 zł.

„To uderzenie w kieszenie Polaków. To uderzenie w naszą wolność. W nasze domy, w nasze samochody. Uderzenie w kwestie przemieszczania się, bo większość z nas będzie na pewno zastanawiała się nad tym, czy wykorzystywać swoje samochody w takim samym zakresie jak dotychczas” – przestrzega poseł Konfederacji Bartłomiej Pejo. „Konfederacja od samego początku nie zgadza się na te bzdurne, pseudoekologiczne, ideologiczne, ekoterrorystyczne zachowania Unii Europejskiej. (...) Unia Europejska powinna odczepić się od naszych polskich spraw. Nie powinna zajmować się kwestiami podatków. Powinniśmy żyć w wolnej Polsce i nie stosować tak bzdurnych przepisów, nakazów i zakazów Unii Europejskiej” – podkreślił przedstawiciel Nowej Nadziei.

Poseł Michał Wawer przypomniał, że podatki te przez UE zostały

uchwalone już jakiś czas temu, a nad całą sprawą panowała „zmowa milczenia”. Zarówno przez PiS, jak i PO. – Milczały na ten temat media w zdecydowanej większości – dodał.

„Koszty tego nowego podatku ET 2 są gigantyczne! Są szacowane w tej chwili na 25 miliardów złotych rocznie, czyli podwajają obecne, już bardzo wysokie koszty unijnej polityki klimatycznej. Bo przypomnę, że oprócz ETS2, które będzie wchodziło teraz, mamy też od wielu lat ETS1, powiązany z przemysłem i energetyką, który kosztuje Polaków 30 miliardów złotych” – powiedział Wawer. Zaznaczył, że oba systemy to w sumie 55 miliardów złotych rocznie wyciągniętych z kieszeni Polaków. Oficjalnie pod pretekstem „walki ze zmianami klimatu”. „A warto pamiętać, że przecież oprócz wszystkich kosztów polityki klimatycznej ponosimy też chociażby koszty składki do Unii Europejskiej w wysokości 30 miliardów złotych” – dodał.

„To, co teraz wchodzi w życie, ten nowy podatek od ogrzewania, nowy podatek od poruszania się samochodem, wpędzi wielu Polaków w ubóstwo energetyczne” – nie ma wątpliwości przedstawiciel Ruchu Narodowego. „To, co Unia Europejska teraz chce zrobić tym nowym podatkiem, to postawić kolejne bariery dla Polaków w ich aspiracjach. W ich życiowych ambicjach, żeby podnosić swój poziom życia. Żeby mieć własne mieszkanie. Żeby mieć własny dom. Żeby mieć własny samochód. Wszystko to jest perspektywa, która dla wielu Polaków z każdym kolejnym unijnym podatkiem i programem się po prostu realnie oddala” – podsumował Wawer.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info